

Sygn. akt I ACa 322/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 sierpnia 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Krzysztof Górski (spr.)
Sędziowie:	SSA Tomasz Żelazowski SSA Marta Sawicka
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 25 sierpnia 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa S. W.

przeciwko P. M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 10 lutego 2016 roku, sygn. akt I C 1253/14

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 10.800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA M. Sawicka SSA K. Górski SSA T. Żelazowski

Sygn. akt I ACa 322/16

UZASADNIENIE

Powódka S. W. w pozwie wniesionym w dniu 29 października 2014r. domagała się zasądzenia od pozwanego P. M. na jej rzecz kwoty 450.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 15 marca 2014r. do dnia zapłaty. Roszczenie swoje oparła powódka o twierdzenie powstania po jej stronie prawa do zachowku po ojcu B. W. zmarłym w dniu(...). Pozwany nabył spadek w całości wprost P. M.. Powódka podała, że w skład spadku po spadkodawcy B. W. wchodzi następujące nieruchomości: nieruchomość rolna o numerze księgi wieczystej (...) o powierzchni 2,7 ha położonej w M., nieruchomość gruntowa o numerze księgi wieczystej (...) o powierzchni 0,0625 ha wraz z budynkiem mieszkalnym na ul. (...) w S., nieruchomość rolna zabudowana o numerze księgi wieczystej (...) o powierzchni 2,3109 ha położona

w S.-K., nieruchomości gruntowa niezabudowana o numerze księgi wieczystej (...) o powierzchni 0,2800 ha położona w M.. Powódka wskazała, że powyższe nieruchomości wchodziły w skład wspólności majątkowej spadkodawcy B. W. i T. W. - małżonki spadkodawcy, stąd w skład majątku spadkowego wchodzić będzie udział w wysokości 1/2 ww. nieruchomości.

Powódka określiła wartość udziału jaki przypadał spadkodawcy i który wchodzi w skład majątku spadkowego na około 1,6 -1,8 miliona złotych. Powódka wskazała też, że jej ojciec posiadał nieruchomości w postaci maszyn rolniczych i samochodu. B. W. prowadził na części ww. nieruchomościach uprawy rolne i co roku otrzymywał dopłaty rolne z Agencji Nieruchomości Rolnych lub z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W związku z tym, że wnioski takie należy złożyć do połowy danego roku, celem otrzymania ich na następny rok, to B. W. aby otrzymać dopłaty na 2013r. musiał złożyć wniosek o ich przyznanie do połowy 2012r., a tym samym jeszcze przed swoją śmiercią. W ocenie powódki jeśli takie dopłaty zostały przyznane B. W. to wchodzi one w skład majątku spadkowego. Powódka podała, że spadkodawca B. W. posiadał oszczędności, ale nie jest w stanie podać ich wysokości i banku w jakim one się znajdowały.

Jako podstawę prawną powództwa powódka wskazała art. 991 k.c. zgodnie z którym powódce jako córce spadkodawcy - B. W. przysługuje roszczenie o zachowek od pozwanego jako spadkobiercy testamentowego, przy czym udział w majątku spadkodawcy jaki przypada powódce zgodnie z ww. przepisem wynosi 1/4 spadku. W sytuacji dziedziczenia ustawowego powołani do spadku byłiby żona spadkodawcy T. W. oraz powódka - jako córka spadkodawcy. Podała, że spadkodawca więcej zstępnych nie posiadał. Tym samym wysokość zachowku jaki przypada powódce wynosi 1/4 udziału w spadku, a wartość udziału w spadku powódka szacuje na kwotę ok. 450.000 zł. Powódka wskazała, że wezwwała pozwanego do zapłaty na jej rzecz należnego jej zachowku, jednak strony nie doszły do porozumienia w zakresie wysokości i terminu zapłaty zachowku.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w części ponad kwotę 355.626 zł. W uzasadnieniu wskazał, że zmarły B. W. nie pozostawił po sobie żadnych oszczędności, nadto pojazdy mechaniczne, o jakich ustalenie wnosi powódka, to zniszczone i nie nadające się do użytku maszyny rolnicze, które winny zostać poddane procesowi złomowania.

Ponadto podniósł, że środki finansowe uzyskane przez pozwanego w 2013 roku z tytułu dopłat rolnych, posiadają swoje oparcie w statusie rolnika, jakim legitymuje się pozwany i stanowiły nieznaczną kwotę około 3.800 zł. Środki te nie zostały odziedziczone po zmarłym B. W., a ich wypłata nastąpiła w oparciu o indywidualne uprawnienia pozwanego jako rolnika.

W ocenie strony pozwanej środki te nie mogą podlegać doliczeniu do należności stanowiącej podstawę dochodzonego od pozwanego zachowku z tytułu dziedziczenia po zmarłym B. W.. Pozwany podkreślił, że dokonał zgłoszenie okoliczności dziedziczenia po zmarłym B. W. do II Urzędu Skarbowego w S.. Z uwagi na powyższe wszczęte zostało postępowanie podatkowe dla którego celów wykonana została wycena odziedziczonego majątku, zaś sama deklaracja SD-3 pozwanego zawiera szczegółowe wskazanie praw i wartości majątkowych odziedziczonych po zmarłym B. W.. Przyjęta przez rzeczoznawcę majątkowego metoda ustalenia wartości – transakcyjna właściwa jest dla ustalenia wartości rynkowej nieruchomości w przedmiotowej sprawie. Podał, że wartość nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinny dla której Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód, X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze KW: (...) wynosi 577.000 zł; nieruchomości gruntowych dla których Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód XI Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w Policach prowadzi księgi wieczyste o numerach KW: (...), (...) wynosi 745.000 zł i 180.000 zł; nieruchomości gruntowej dla której Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód, XI Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w Policach prowadzi księgę wieczystą o numerze KW: (...) wynosi 925.000 zł; nieruchomości gruntowej dla której Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód, X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze KW: (...) wynosi 418.000 zł. Pozwany stwierdził iż należny powódce zachowek to kwota 355.625 zł.

W toku procesu pozwany podniósł nadto zarzut nadużycia prawa wywodząc, że żądanie zapłaty zachowku jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego z uwagi na zachowanie się powódki względem ojca przed jego śmiercią.

Wyrokiem z dnia 10 lutego 2016 roku Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 385.073 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 marca 2014r. i oddalił powództwo w pozostałej części.

Nadto Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.138,50 zł tytułem kosztów procesu i orzekł o kosztach sądowych nakazując pobrać od obu stron wartości odpowiadające wynikowi sporu.

Rozstrzygnięcie to Sąd oparł o następujące ustalenia faktyczne.

S. W. jest córką, zaś P. M. dalszą rodziną zmarłego B. W.. B. W. zamieszkiwał w S. przy ul. (...). Spadkodawca zmarł w dniu(...)roku w S..

Zgodnie z prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wydanego w sprawie o sygn. akt II Ns 3255/12 z dnia 15 stycznia 2014 roku spadek po B. W. zmarłym w dniu (...) w S., ostatnio zamieszkałym w S. przy ul. (...), na podstawie testamentu notarialnego z dnia 24 maja 2011r., otwartego i ogłoszonego w dniu 15 stycznia 2014r., nabył w całości wprost P. M. (syn H. i K.).

B. W. był współwłaścicielem następujących nieruchomości:

-nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym o powierzchni użytkowej 157,81 m², położonej w S. przy (...), oznaczonej jako działka nr ew. (...) obręb (...), dla której Sąd Rejonowy Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr (...)

-nieruchomości zabudowanej budynkami gospodarczymi, położonej w S., stanowiącą działki o nr ew. (...), (...) z obrębem (...) i działkę nr ew. (...) z obrębem (...), dla której Sąd Rejonowy Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). W dacie zgonu spadkodawcy wymienione powyżej działki gruntu były ujawnione w księdze wieczystej KW Nr (...). Działka nr ew. (...) została podzielona na trzy działki o nr ew. (...) (KW (...)), nr ew. (...) (KW (...)) i nr ew. (...) (KW (...)). Działka nr ew. (...) z obrębem (...) została odłączona z KW nr (...) i ujawniona w nowo założonej księdze wieczystej KW Nr (...). Działka nr ew. (...) obr. (...) została odłączona z KW nr (...) i ujawniona w nowo założonej księdze wieczystej KW Nr (...);

-nieruchomości gruntowej niezabudowanej oznaczonej nr ew. (...), położonej w obrębie (...), gm. D., powiat (...), dla której Sąd Rejonowy Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, XI Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Policach w Policach prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) oraz nieruchomości gruntowej niezabudowanej oznaczonej nr ew. (...), położonej w obrębie (...), gm. D., powiat (...), dla której Sąd Rejonowy Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, XI Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Policach w Policach prowadzi księgę wieczystą KW nr (...).

Właścicielami powyższych nieruchomości w dacie (...) byli małżonkowie B. W. i T. W. na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej.

Nieruchomość zabudowana budynkiem mieszkalnym jednorodzinny, posadowionym na działce nr ew. (...) z obrębem (...) o pow. 625 m², opisana w KW nr (...), położona jest w S. przy ul. (...).

Wartość rynkowa nieruchomości zabudowanej na dzień 29 czerwca 2015 r. położonej w S., ul. (...) w stanie ustalonym na datę (...) wynosi 484.500,00 zł.

Nieruchomość zabudowana pięcioma budynkami gospodarczymi o powierzchni użytkowej 459,32 m² i czterema szklarniami o pow. uż. 967,97 m², oznaczona jako działki nr ew. (...) obr. (...), o pow. 1,3877 ha, nr ew. (...) obr. (...), o pow. 0,5141 ha i nr ew. (...) obr. (...), o pow. 0,4091 ha położona jest w S. na osiedlu (...). Łączna powierzchnia nieruchomości wynosi 2,3109 ha. Zabudowania są posadowione na działce nr ew. (...) obręb (...). Działka nr ew. (...) została podzielona na trzy działki: 1/ nr ew. (...) o pow. 0,5000 ha, KW (...) nr ew. (...) o pow. 0,4045 ha, KW (...) 3/

nr ew. (...) o pow. 0,4414 ha, KW (...). Na wniosek obecnego właściciela P. M. dwie działki zostały odłączone z KW Nr (...) do nowo założonych ksiąg wieczystych: działka gruntu nr ew. (...) do księgi wieczystej KW (...), oraz działka nr ew. (...) obr. (...) do księgi wieczystej KW (...). W księdze wieczystej KW Nr (...) pozostała działka nr ew. (...) obr. (...). Stan nieruchomości zabudowanej położonej w S. Osiedle (...), ujawnionej w księdze wieczystej KW Nr (...) na datę (...)

Działka nr ew. (...) obr. (...), o pow. 0,4091 ha (4091 m2) zabudowana jest pięcioma budynkami gospodarczymi o pow. uż. 459,32 m2 i czterema szklarniami o pow. uż. 967,97 m2. Wartość rynkowa prawa własności części nieruchomości stanowiącej zabudowaną działkę gruntu nr ew. (...), położoną na Osiedlu (...) w S. wynosi 265.500,00 zł.

Działka nr ew. (...) obr. (...) o pow. 1,3877 ha, położona jest bezpośrednio przy ul. (...). Jest działką niezabudowaną o klasoużytkach R IVa i R V. Wartość rynkowa prawa własności nieruchomości oznaczonej jako działka o nr ew. (...) z (...) o pow. 1,3877 ha, wynosi: 762 600,00 zł.

Wartość rynkowa prawa własności nieruchomości oznaczonej jako działka o nr ew. (...) z obr. (...) o pow. 0,5141 ha, wynosi: 459 000,00 zł.

Nieruchomość gruntowa oznaczona jako działka nr ew. (...) obr. (...) gm. D., o pow. 2,7100 ha (27100 m2), opisana w KW Nr (...)/ posiada pow. 2,71 ha i położona jest na obrzeżach zabudowań M..

Wartość rynkowa prawa własności nieruchomości oznaczonej jako działka o nr ew. (...) z obr. (...) o pow. 2,71 ha, wynosi 877.000,00 zł.

Nieruchomość gruntowa oznaczona jako działka nr ew. (...) obr. (...) gm. D., o pow. 0,28 ha (2800 m2), opisana w KW Nr (...) położona jest na obrzeżach zabudowań M.. Wartość rynkowa prawa własności nieruchomości oznaczonej jako działka o nr ew. (...) z obr. (...) o pow. 0,28 ha, wynosi 227 600,00 zł.

Aktualna wartość rynkowa prawa własności wszystkich nieruchomości wchodzących w skład masy spadkowej po zmarłym (...) B. W. wynosi łącznie 3.076.200,00 zł (w tym wartość rynkowa prawa własności nieruchomości oznaczonej jako działka o nr ew. (...) z obr. (...) o pow. 0,0625 ha-484 500,00 zł, wartość rynkowa prawa własności części nieruchomości oznaczonej jako działka o nr ew. (...) z obr. (...) o pow. 0,4091 ha- 265 500,00 zł, wartość rynkowa prawa własności części nieruchomości oznaczonej jako działka o nr ew. (...) z obr. (...) o pow. 1,3877 ha-762 600,00 zł, wartość rynkowa prawa własności części nieruchomości oznaczonej jako działka o nr ew. (...) z obr. (...) o pow. 0,5141 ha- 459 000,00 zł, wartość rynkowa prawa własności nieruchomości oznaczonej jako działka o nr ew. (...) z obr. (...) o pow. 2,71 ha 877 000,00 zł, wartość rynkowa prawa własności nieruchomości oznaczonej jako działka o nr ew. (...) z obr. (...) o pow. 0,28 ha – 227.600,00 zł).

B. W. posiadał następujące pojazdy: ciężarowy M. (...), rok produkcji: 1997, o nr rej. (...), przyczepę do 8 ton, A. (...), rok produkcji 1974 o nr rej. (...), ciągnik rolniczy U. (...), rok produkcji 1976 o nr rej. (...), samochód osobowy F. (...), rok produkcji 1979 o nr rej. (...) oraz samochód ciężarowy do 2 ton, F. (...), rok produkcji 1964 o nr rej. (...). Łączna wartość powyższych pojazdów wynosi 3.800 zł.

Agencja Nieruchomości Rolnych nie przyznaje dopłat z tytułu posiadanych nieruchomości rolnych. Wypłatą dopłat do gruntów rolnych zajmuje się Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Spadkodawca nie figuruje w krajowym systemie ewidencji producentów, nie wnioskował o uzyskanie dotacji z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (...) Oddziału Regionalnego w S. i nie otrzymał żadnych płatności.

Bank (...) S.A. z siedzibą w W. VII Oddział Banku (...) S.A. w S. prowadził dla B. W. rachunek bieżący osób fizycznych w EUR nr (...) i saldo rachunku na dzień 29.09.2012r. wynosiło 130,68 EUR. Średni kurs NBP dla waluty EURO według tabeli nr (...) z dnia 27.01.2016r. wynosił 4,4730 zł ([http://\(...\)](http://(...))). Środki pieniężne spadkodawcy zgromadzone na w/w rachunku bankowym w przeliczeniu na złoty polski wynosiły 584,54 zł.

B. W. na dzień (...) nie posiadał rachunków bankowych i środków pieniężnych w innych bankach.

Pismem z dnia 27 lutego 2014r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty na jej rzecz kwoty 600.000 zł tytułem sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia należnego jej po zmarłym w dniu (...) roku w S. ojcu B. W. w terminie 7 dni od otrzymania pisma. Powódka nadała pismo w urzędzie pocztowym w dniu 4 marca 2014r. Wezwanie zostało doręczone pozwanemu w dniu 7 marca 2014r.

Dokonując oceny prawnej powództwa Sąd wskazał, że znajdowało podstawę w przepisach art. 991 i nast. ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 1964 r. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.; dalej: k.c.).

Sąd wyjaśnił, że zgodnie z przepisem art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadła przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek). Z kolei zgodnie z przepisem art. 991 § 2 k.c. jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

W związku z brzmieniem przepisu art. 991 § 1 k.c. krąg osób uprawnionych do zachowku należy rozpatrywać przez pryzmat kręgu spadkobierców ustawowych. Krąg tych osób wyznaczają przepisy art. 931 i nast. k.c.

Zgodnie z przepisem art. 931 § 1 k.c. w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku.

Odnosząc się do kwestii istotnych dla zastosowania powołanych przepisów Sąd stwierdził, że bezsporne było, że zmarły B. W. był w chwili śmierci żonaty z T. W., oraz, że miał jedną córkę, powódkę S. W..

Do kręgu osób, które dziedziczyłyby po zmarłym należeli zatem: powódka i żona zmarłego. Zgodnie z przepisem art. 931 § 1 k.c. dziedziczyliby oni w częściach równych po 1/2.

Zgodnie z przepisem art. 991 § 1 k.c. należny zachówek dla każdej z tych osób wynosiłby połowę udziału spadkowego, a więc powódce przysługiwałaby z tytułu zachowku na podstawie tego przepisu 1/4 część wartości stanu spadku z chwili jego otwarcia.

Sąd ustalił, że majątek spadkowy po zmarłym B. W., według stanu na dzień 29 września 2012rr. i wartości na dzień orzekania, miał wartość 1.540.292,27zł.

Wartość tę Sąd ustalił poprzez zsumowanie składników wchodzących w skład spadku (przy uwzględnieniu, że w chwili śmierci B. W. był żonaty i łączyła go z T. W. majątkowa wspólność małżeńska).

Sąd uznał, że wartość rynkowa prawa własności wszystkich nieruchomości wchodzących w skład masy spadkowej po zmarłym (...) B. W. wynosi 3.076.200,00 zł przy uwzględnieniu, że wchodziły one w skład małżeńskiej wspólności majątkowej. Wartość środków pieniężnych spadkodawcy wyniosła 584,54 zł, a wartość ruchomości – 3800 zł - przy uwzględnieniu, że wchodziły one w skład małżeńskiej wspólności majątkowej

Sąd przyjął połowę tych kwot (łącznie 1540292,27 zł) jako stanowiącą punkt wyjścia dla określenia wartości zachowku. Dalej Sąd wyjaśnił, że 1/4 sumy 1540292,27zł (czyli należny powódce zachówek) to 385.073 zł i taką kwotę zasądził w punkcie I.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481§ 1 k.c. wywodząc, że dla skuteczności wezwania, o którym stanowi przepis art. 455 k.c., wymagane jest skonkretyzowanie roszczenia, w tym wypadku roszczenia o zachówek. Wskazano, że orzeczenie o należnym zachowku ma charakter deklaracyjny, Wobec tego zobowiązanie do zapłaty zachowku jako zobowiązanie o charakterze bezterminowym przekształca się w zobowiązanie terminowe w wyniku wezwania

wierzyciela do spełnienia świadczenia skierowane do dłużnika, a wyrok sądowy potwierdza tylko zasadność tego wezwania wskutek istniejącego wcześniej zobowiązania do świadczenia zachowku.

Mając powyższe na względzie należało stwierdzić, iż pozwany winien był spełnić roszczenie powódki w terminie określonym w wezwaniu do zapłaty; skoro to nie nastąpiło, powstał stan opóźnienia, o którym mowa w art. 481§1 k.c.

Sąd wskazał, że stan faktyczny był w zasadzie bezsporny- Sąd ustalił go na podstawie dowodów z dokumentów bankowych, dokumentów urzędowych w postaci odpisów z ksiąg wieczystych, a także opinii biegłej, która została sporządzona w sposób zgodny z przepisami, zawierała logiczne wnioski i uzasadnienie. Wątpliwości zgłoszone co do treści opinii przez powódkę zostały ostatecznie wyjaśnione na rozprawie dnia 25 listopada 2015r; biegła wskazała wyczerpująco na wszystkie cechy nieruchomości, które brała pod uwagę przy sporządzaniu opinii, oraz wyjaśniła dlaczego dla porównania przyjęła takie, a nie inne nieruchomości, wyjaśniając również, dlaczego ceny ofertowe są cenami tylko ofertowymi i nie mogą mieć wpływu na wnioski opinii (co zresztą wynika z rozporządzenia Rady Ministrów z 21 września 2004r w sprawie wyceny nieruchomości).

Sąd wyjaśnił też, że pominął zgłoszone przez pozwanego wnioski dowodowe na podstawie art. 217 §2 k.p.c., zgodnie z którym sąd pominie środki dowodowe, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione lub jeżeli strona powołuje dowody jedynie dla zwłoki.

Sąd zwrócił uwagę, że zważywszy na fakt, iż powódka wiązała swoje roszczenie o zachówek zarzuty te należało uznać za podniesione jedynie dla zwłoki, tak samo jak dowody powołane na poparcie tegoż twierdzenia.

Sąd zaznaczył, że odpowiedź na pozew, doręczony powodowi w grudniu 2014r nie zawierała żadnych twierdzeń dotyczących relacji powódki i spadkodawcy lub zgodności roszczenia z zasadami współżycia społecznego. Pozwany zaś, będący daleką rodziną, nabywając cały spadek z pominięciem osób najbliższych, tj żony i córki, musiał liczyć się już w chwili nabycia spadku z powstaniem roszczenia tych osób o zachówek.

Odnosząc się do uzasadnienia spóźnionego wniosku dowodowego pozwanego co do rzekomego naruszenia przez powódkę zasad współżycia społecznego, Sąd wyjaśnił, że pozwany wywodził, iż jest dalszą rodziną, długo nie wiedział, że spadkodawca miał córkę, a informacje o braku jej kontaktów z ojcem uzyskiwał stopniowo. Według Sądu możliwe jest, że pozwany długo nie wiedział, że spadkodawca miał córkę, ale świadomość pozwanego co do istnienia powódki musiała jednak bezspornie zaistnieć w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, wszczętego z inicjatywy i powódki i pozwanego (oboje są oznaczeni jako wnioskodawcy w postanowieniu w przedmiocie nabycia spadku), a więc najpóźniej w roku 2014r, jeszcze przed wniesieniem pozwu. Naturalną rzeczą w takiej sytuacji jest nawiązanie kontaktu z rodziną i uzyskanie informacji co do tego, kim nowo ujawniona córka spadkodawcy jest. Zdaniem Sądu niemożliwe jest w świetle zasad doświadczenia życiowego, żeby pozwany tego nie uczynił. Zarzut z art. 5 k.c. pozwany podniósł już po przeprowadzeniu kompletnego postępowania dowodowego (z którego wynikało, jaka może być wysokość należnego od niego zachowku). W tej sytuacji nie ma wątpliwości co do tego, że wnioski dowodowe o przesłuchanie świadków zostały powołane wyłącznie dla zwłoki.

Sąd dodał też, że odwołując się do poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 maja 2015 r.I ACa 54/15, że zasady współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Dodatkowo trzeba zaznaczyć, że wyjątkowe stosowanie tej regulacji w sprawach o zachówek doznaje dalszego ograniczenia do sytuacji szczególnych. Specyfika roszczenia o zachówek bowiem polega na tym, że przyznanie prawa do zachowku służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec osób najbliższych. Etyczny charakter instytucji zachowku w pewnej mierze wypływa zatem z regulacji przyjętych prawnie, a znajdujących podstawy w kulturowej i cywilizacyjnej tradycji opartej na zasadach współżycia społecznego, nakazujących ochronę osób najbliższych spadkodawcy - na wypadek jego śmierci - poprzez zapewnienie im możliwości uzyskania zabezpieczenia majątkowego stanowiącego ułamek należnego udziału w spadku, którego zostali pozbawieni.

Tym samym odmowa udzielenia tak skonstruowanej ochrony może wystąpić jedynie w szczególnie wyjątkowych okolicznościach. Ocena zaistnienia przesłanek stosowania art. 5 k.c. jest w tych sprawach zastrzona, co prowadzi do konkluzji, że do przyjęcia nadużycia zasad współzycia społecznego poprzez domaganie się zachowku będzie mogło dojść jedynie wyjątkowo, w przypadkach szczególnie rażących.

Sąd Okręgowy, wskazał nadto, że pozwany nie przytoczył praktycznie żadnych faktów, mogących wskazywać na to, że w niniejszej sprawie podniesienie zarzutu z art. 5 k.c. nastąpiło z przyczyn szczególnie rażących. Podnoszone przez pozwanego okoliczności wskazują na „zwykły” brak kontaktu powódki i spadkodawcy, pomijając całkowicie przyczyny takiego stanu rzeczy, co oznacza, że twierdzenia pozwanego w tym zakresie, nawet, gdyby nie były spóźnione, nie zaliczałyby się do katalogu przyczyn, z których na podstawie art. 5 k.c. powództwo można oddalić.

Sąd wyjaśnił też, że pominął dowód z zeznań pozwanego na okoliczność majątku spadkowego, ponieważ okoliczności te były w zasadzie bezsporne.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd uzasadnił przez odwołanie się do wyniku sprawy i częściowego uwzględnienia żądań pozwu. Sąd stosunkowo rozliczył koszty procesu, przyjmując, że powódka wygrała proces w 85%, a pozwany w 15%.

Analogicznie uzasadniono rozstrzygnięcie o nieuiszczonych kosztach sądowych.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany zaskarżając orzeczenie w części zasądzającej 380.000 zł i rozstrzygającej o kosztach procesu oraz kosztach sądowych. Skarżący zażądał zmiany wyroku w tym zakresie oraz oddalenia powództwa, względnie uchylenia wyroku w kwestionowanej części i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Z „daleko posuniętej ostrożności procesowej” na wypadek oddalenia przedmiotowej apelacji, w oparciu o normę art. 102 k.p.c.. wniesiono o nieobciążanie pozwanego kosztami procesu i kosztami sądowymi.

W oparciu o dyspozycję art. 380 k.p.c. wniesiono o przeprowadzenie wniosku dowodowego w postaci, dowodu z przesłuchania w charakterze świadków: : H. M., K. M. (1), K. G. (2), L. S., M. B., J. F., pominiętych postanowieniem Sądu Okręgowego w Szczecinie.

Wyrokowi zarzucono naruszenie przepisów prawa procesowego mających wpływ na treść zapadłego orzeczenia, a w szczególności:

- naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 233 k.p.c., co pośrednio doprowadziło do obrazy art. 5 k.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, zaniechaniu wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dowolnej jego ocenie, które to uchybienie ma wpływ na treść rozstrzygnięcia, a związane jest ze stwierdzeniem, iż materiał dowodowy w przedmiotowej sprawie nie daje podstaw do obniżenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu zachowku przez powódkę po zmarłym B. W., w związku z naruszeniem przez powódkę zasad współzycia społecznego, wyrażających się w naruszeniu norm i powinności osób bliskich, a w szczególności pomocy w potrzebie i ciężkiej chorobie, jakie ciążyły na powódce w związku sytuacją życiową i zdrowotną zmarłego spadkodawcy - ojca powódki - B. W., podczas gdy zebrany w przedmiotowej sprawie materiał dowody jednoznacznie wskazywał, iż obniżenie dochodzonego przez powódkę zachowku po zmarłym B. W., jest uzasadnione z uwagi na: brak utrzymywania przez powódkę jakichkolwiek relacji rodzinnych ze zmarłym spadkodawcą - ojcem, brak pomocy przez powódkę zmarłemu spadkodawcy - B. W. w potrzebie i ciężkiej chorobie na jaką cierpiał przez wiele lat przed swoją śmiercią.

- naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 217 § 2 k.p.c., w związku z pominięciem wniosków dowodowych przez Sąd I instancji o przesłuchanie w charakterze świadków: H. M., K. M. (1), K. G. (2), L. S., M. B., J. F., co doprowadziło finalnie do obrazy art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, zaniechaniu

wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dowolnej jego ocenie, które to uchybienie ma wpływ na treść rozstrzygnięcia, a związane jest ze stwierdzeniem, że naprowadzone dowody z przesłuchania wskazanych wyżej świadków, mają na celu jedynie przewlekłość przedmiotowego postępowania, podczas gdy w toku postępowania pozwany wskazywał, iż o okolicznościach faktycznych i aspektach prawnych dotyczących podniesionego zarzutu obrazy art. 5 k.c., dowiedział się po złożeniu odpowiedzi na pozew w niniejszej sprawie, zaś okoliczność faktu zgłoszenia wnioskowanych dowodów na pierwszym terminie rozprawy przed Sądem Okręgowym w Szczecinie nie przedłużała przedmiotowego postępowania.

- naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 299 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., w związku z pominięciem przesłuchania w charakterze strony pozwanej P. M., co doprowadziło finalnie do obrazy art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, zaniechaniu wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dowolnej jego ocenie, które to uchybienie ma wpływ na treść rozstrzygnięcia, a związane jest ze stwierdzeniem przez Sąd I instancji, że wszystkie okoliczności przedmiotowej sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione, podczas gdy Sąd Okręgowy w Szczecinie nie wyjaśnił w żaden sposób okoliczności, które legły u podstaw złożonego przez pozwanego wniosku o obniżenie należnego powódce zachowku, w oparciu o regułę art. 5 k.c. i naprowadzonych na jego poparcie dalszych wniosków dowodowych.

W uzasadnieniu wskazano, że Sąd Okręgowy naruszył art. 233 k.p.c., co pośrednio doprowadziło do obrazy art. 5 k.c.

Ocena materiału dowodowego miała nastąpić z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, zaniechaniu wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dowolnej jego ocenie. Uchybienie to ma wpływ na treść rozstrzygnięcia, a związane jest ze stwierdzeniem, iż materiał dowodowy w przedmiotowej sprawie nie daje podstaw do obniżenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu zachowku przez powódkę po zmarłym B. W., w związku z naruszeniem przez powódkę zasad współżycia społecznego, wyrażających się w naruszeniu norm i powinności osób bliskich, a w szczególności pomocy w potrzebie i ciężkiej chorobie, jakie ciążyły na powódce w związku sytuacją życiową i zdrowotną zmarłego spadkodawcy - ojca powódki - B. W.,\.

Zdaniem skarżącego zebrany w przedmiotowej sprawie materiał dowody jednoznacznie wskazywał, iż obniżenie dochodzonego przez powódkę zachowku po zmarłym B. W., jest uzasadnione z uwagi na: brak utrzymywania przez powódkę jakichkolwiek relacji rodzinnych ze zmarłym spadkodawcą - ojcem, brak pomocy przez powódkę zmarłemu spadkodawcy - B. W. w potrzebie i ciężkiej chorobie na jaką cierpiał przez wiele lat przed swoją śmiercią.

Skarżący podniósł, że w toku postępowania przed Sądem I instancji, na skutek poczynionych ustaleń, dokonał modyfikacji swojego wcześniejszego stanowiska procesowego, poprzez podniesienie żądania obniżenia należnego powódce zachowku po zmarłym B. W., z uwagi na naruszenie przez powódkę zasad współżycia społecznego, o jakich mowa w dyspozycji art. 5 k.c.

Podkreślił skarżący, że zgodnie z tą normą nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie nie jest uważane za wykonanie prawa i nie korzysta z ochrony.

W ocenie strony pozwanej powódka S. W. swoim zachowaniem, a właściwie trwałym zerwaniem więzi rodzinnych ze zmarłym B. W., jak również brakiem jakiegokolwiek pomocy w chorobie zmarłemu ojcu, naruszyła normy zasad współżycia społecznego.

Uznał skarżący za istotne to, iż zgodnie poglądem sądów powszechnych wyrażonych m.in. w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 października 2010 roku, w sprawie o sygnaturze akt VI ACa 332/10, prawa uprawnionego do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych. W tym kontekście nie można jednak zapomnieć, że nie mogą zostać pominięte te zachowania

uprawnionego, które wskazują na to, jak ten wywiązywał się ze swych obowiązków względem najbliższych, ze szczególnym uwzględnieniem spadkodawcy.

Zdaniem skarżącego, nie ulega wątpliwości, iż na powódce, jako na najbliższym członku rodziny zmarłego B. W. ciążył szczególny obowiązek dbałości o utrzymywanie relacji rodzinnych ze zmarłym spadkodawcą, pomoc w potrzebie i ciężkiej chorobie na jaką przez wiele lat przed śmiercią cierpiał zmarły B. W..

Pomimo podnoszenia przedmiotowych okoliczności przed Sądem I instancji, i naprowadzenie na tę okoliczność właściwych dowodów, znalazły się one całkowicie poza uwagą Sądu Okręgowego w Szczecinie w trakcie rozpoznania przedmiotowej sprawy.

Uzasadniając zarzut naruszenia art. 217 § 2 k.p.c., wskazano że w związku z pominięciem wniosków dowodowych przez Sąd I instancji o przesłuchanie wymienionych wyżej świadków doszło finalnie do obrazu art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, zaniechaniu wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dowolnej jego ocenie, które to uchybienie ma wpływ na treść rozstrzygnięcia. Związane jest to ze stwierdzeniem, że naprowadzone dowody z przesłuchania wskazanych wyżej świadków, mają na celu jedynie przewlekłość przedmiotowego postępowania, podczas gdy w toku postępowania pozwany wskazywał, iż o okolicznościach faktycznych i aspektach prawnych dotyczących podniesionego zarzutu obrazu art. 5 k.c., dowiedział się po złożeniu odpowiedzi na pozew w niniejszej sprawie, zaś okoliczność zgłoszenia wnioskowanych dowodów na pierwszym terminie rozprawy przed Sądem Okręgowym w Szczecinie nie przedłużała przedmiotowego postępowania.

Wskazano, że strona pozwana dokonała zgłoszenia powyższych twierdzeń i wniosków dowodowych za pośrednictwem ustanowionego pełnomocnika, pismem z dnia 16 listopada 2015 roku, zwróconych zarządzeniem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 18 listopada 2015 roku w trybie art. 207 § 7 k.p.c. Następnie mimo zgłoszonego wniosku dowodowego na posiedzeniu Sądu I instancji w dniu 25 listopada 2015 roku, rzeczony wniosek dowodowy zostały pominięte przez Sąd Okręgowy w Szczecinie.

Przypomniano, że stosownie do normy art. 217 § 2 k.p.c. sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Stwierdzono, iż w niniejszej sprawie strona pozwana podniosła przedmiotowe twierdzenia i złożyła na ich poparcie wnioski dowodowe, na pierwszym posiedzeniu Sądu I instancji w przedmiotowej sprawie, co w żaden sposób nie spowodowałoby zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Ponowiono twierdzenie, że o okolicznościach uzasadniających złożenie przedmiotowych wniosków pozwany powziął wiadomość po złożeniu pisemnej odpowiedzi na pozew z dnia 2 września 2014 roku. Taki stan rzeczy, w ocenie pozwanego, spowodował faktyczne nierozpoznanie przez Sąd Okręgowy w Szczecinie istoty sprawy.

Uzasadniając zarzut naruszenia art. 299 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., w związku z pominięciem przesłuchania w charakterze strony pozwanej P. M., wskazano, że związane jest to ze stwierdzeniem przez Sąd I instancji, że wszystkie okoliczności przedmiotowej sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione, podczas gdy Sąd Okręgowy w Szczecinie nie wyjaśnił w żaden sposób okoliczności, które legły u podstaw złożonego przez pozwanego wniosku o obniżenie należnego powódce zachowku, w oparciu o regułę art. 5 k.c. i naprowadzonych na jego poparcie dalszych wniosków dowodowych.

Przypomniano, że zgodnie z regułą art. 299 k.p.c. jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub ich w braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron.

W ocenie strony pozwanej, w niniejszej sprawie pozostały niewyjaśnione przez Sąd Okręgowy w Szczecinie okoliczności powstałe w związku ze złożonym przez stronę pozwaną wnioskiem o obniżenie należnego powódce zachowku i naprowadzonymi na jego poparcie dowodami. Strona pozwana w złożonej odpowiedzi na pozew z dnia

10 grudnia 2014 roku wniosła o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze strony pozwanej. Takie postępowanie Sądu Okręgowego w Szczecinie, w ocenie pozwanego doprowadziło do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów i jej przekształcenia w dowolną ocenę dowodów, co finalnie potwierdza zasadność podniesionego wyżej zarzutu nierozpoznania przez Sąd Okręgowy w Szczecinie istoty sprawy.

Odnosząc się do złożonego w apelacji wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków: wskazano, że dowód ten miał za zadanie ustalenie przez Sąd I instancji następujących okoliczności faktycznych: zasadności żądania o obniżenie zachowku; naruszenia przez powódkę zasad współżycia społecznego; nie utrzymywania żadnych kontaktów rodzinnych powódki ze zmarłym ojcem B. W.; złego stanu zdrowia zmarłego B. W.; braku pomocy w potrzebie przez powódkę - S. W. zmarłemu spadkodawcy.

W odpowiedzi na apelację wniesiono o jej oddalenie. Jako ewentualne (na wypadek uwzględnienia przez Sąd wniosków dowodowych pozwanego, złożono wnioski o przesłuchanie czterech świadków i powódki na okoliczność utrzymywania przez nią kontaktu z ze spadkodawcą i powiadomienia powódki o jego śmierci.

W uzasadnieniu zwrócono uwagę na zmiany stanowiska pozwanego w toku procesu oraz jego argumentację przed procesem (dotyczącą wyłącznie wartości odziedziczonych praw do nieruchomości. Przedstawiono tezę, że zmiana stanowiska po przeprowadzonej dowodu z opinii biegłego ustalającej wartość tych składników majątkowych zmierzała jedynie do dalszego odroczenia obowiązku wypłaty zachowku.

Odnosząc się do argumentacji uzasadniającej zarzut sprzeczności dochodzenia roszczenia po zachowek z zasadami współżycia społecznego wskazano, że w testamencie sporządzonym na około rok przed śmiercią spadkodawca nie wydziedziczył powódki, zarzucono, że pozwany pozostawał w bliskich relacjach ze spadkodawcą i trudno przypuszczać, by dopiero po upływie ponad roku od złożenia odpowiedzi na pozew miał uzyskać wiedzę o okolicznościach uzasadniających obniżenie zachowku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Wstępnie zaznaczyć należy, że Sąd Apelacyjny dokonał własnej oceny przedstawionego pod osąd materiału procesowego i w jej wyniku stwierdził, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione ustalenia faktyczne (zawarte w wyodrębnionej redakcyjnie części uzasadnienia zaskarżonego wyroku) nie są wadliwe i znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Sąd odwoławczy ustalenia Sądu Okręgowego czyni więc częścią uzasadnienia własnego wyroku, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania.

Nie budzi też zastrzeżeń przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku kwalifikacja prawna dochodzonego roszczenia oraz dokonane w wyniku zastosowania normy art. 991 k.c. w zw. z art. 931 §1 k.c. ustalenie wartości należnego powódce zachowku. Strony procesu w tok postępowania odwoławczego nie formułowały żadnych zastrzeżeń co do tej części wywodów Sądu Okręgowego i poprawności stosowania prawa materialnego w tym aspekcie sporu. W rezultacie więc także wyniki oceny prawnej nie wymagają uzupełnienia lub korekty a dla wyjaśnienia podstawy prawnej rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego co do istoty sporu wystarczającym jest odwołanie się do wywodów prezentowanych w motywach zaskarżonego wyroku.

Odnosząc się do argumentów apelacji stwierdzić należy, że skarżący podnosząc zarzuty naruszenia kilku przepisów prawa procesowego (art. 217 §2 k.p.c. art. 233 k.p.c. i art. 299 k.p.c.) oraz kwestionując poprawność zastosowania normy art. 5 k.c. w istocie koncentruje całość swojej argumentacji wokół kwestii odmowy przeprowadzenia postępowania dowodowego mającego uzasadnić zaistnienie przesłanek do uznania, że powódka dochodząc należnego jej zachowku nadużywa prawa (gdyż jej żądanie pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego). Przypomnieć należy, że Sąd okręgowy uznał inicjatywę dowodową w tym zakresie za powoływaną wyłącznie dla zwłoki w postępowaniu.

Wobec pominięcia przez Sąd Okręgowy twierdzeń faktycznych i dowodów podniesionych dla wykazania zarzutu sprzeczności powództwa z art. 5 k.c. kwestią wymagającą wstępnej oceny była poprawność tej decyzji procesowej. Dopiero przesądzenie że oceniany materiał procesowy jest komplety (zebrany bez naruszenia przepisów dających stronie prawo do powoływania twierdzeń i dowodów do chwili zamknięcia rozprawy) pozwala na weryfikację twierdzeń o naruszeniu przez Sąd normy art. 233 k.p.c.

Odnosząc się do prawidłowości pominięcia dowodów dostrzec należy przede wszystkim to, że Sąd Okręgowy mimo literalnego powołania w uzasadnieniu normy art. 217 §2 k.p.c. w istocie odwołał się do przesłanek określonych w art. 217 §3 k.p.c. (powałał normę art. 217 §2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed 3 maja 2011 roku a więc przed wejściem w życie przepisów ustawy z dnia 16 września 2011 zmiana ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw Dz.U.2011.233.1381). Wobec daty wniesienia pozwu w niniejszej sprawie stosowany jest przepis art. 217 § 2 i §3 k.p.c. w brzmieniu nadanym tą ustawą.

Dodać należy, że z protokołu rozprawy z dnia 25 listopada 2015 roku wynika, że podstawą oddalenia wniosków była norma art. 207 §6 k.p.c. (omyłkowo wskazana w protokole skróconym jako art. 206 §6 k.p.c.).

Wobec kategorycznej treści uzasadnienia wyroku, w którym odwołano się wyraźnie do obecnego brzmienia art. 217 §3 k.p.c. (mimo błędnego oznaczenia tej jednostki redakcyjnej) ocenić należy zaistnienie przesłanek wskazanych przez Sąd Okręgowy jako przesądzających o pominięciu wniosków dowodowych. Sąd uznał, że zarówno zarzut nadużycia prawa jak i twierdzenia faktyczne oraz dowody mające uzasadniać te twierdzenia strona pozwana powołała na rozprawie w dniu 25 listopada 2015 roku wyłącznie dla zwłoki.

Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 217 §1 k.p.c. strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej.

Norma ta jako odnosząca się bezpośrednio do przebiegu rozprawy upoważnia stronę do prezentowania swojego stanowiska procesowego na rozprawie (a więc także po zakończeniu postępowania dowodowego a przed jej zamknięciem). Upoważnienie to musi być jednak odczytywane w kontekście obowiązków stron wytyczanych przez przepisy dotyczące zasad koncentracji materiału procesowego. Zgodnie z art. 6 §2 k.p.c. strony i uczestnicy postępowania obowiązani są przytaczać wszystkie okoliczności faktyczne i dowody bez zwłoki, aby postępowanie mogło być przeprowadzone sprawnie i szybko. Norma art. 3 k.p.c. nakazuje zaś między innymi dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami.

Z kolei norma art. 207 k.p.c. ogranicza dopuszczalność powoływania dowodów i twierdzeń faktycznych w pismach składanych po wniesieniu pozwu i odpowiedzi na pozew przewidując w §6, że sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Co do wniosków i dowodów przedstawianych dopiero na rozprawie, ograniczenia i sankcje procesowe za zaniechanie prawidłowego (zgodnego z wymogami art. 207 §1 i §2 k.p.c.) dokonywania tych czynności procesowych zawiera norma art. 217 §2 i §3 k.p.c., Zgodnie z art. 217 §2 k.p.c. sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Według zaś art. 217 §3 k.p.c. sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione.

Normy te służą zapewnieniu skuteczności konstytucyjnie gwarantowanego prawa stron do uzyskania rozstrzygnięcia bez zbędnej zwłoki (art. 45 Konstytucji RP). Strony procesu są z mocy art. 6 §2 k.p.c. współodpowiedzialne za zapewnienie odpowiednio sprawnego toku postępowania (ponoszą tzw. ciężar wspierania procesu). Obowiązek dokonywania czynności z dobrymi obyczajami (art. 3 k.p.c.) oznacza między innymi to, że czynności te

podporządkowane muszą być celowi procesu a zwłaszcza nie mogą zmierzać do nieuzasadnionego celem procesu odwleknięcia rozstrzygnięcia sporu. Sankcjonowaniu tych zasad służy między innymi wyrażony w art. 217 §3 k.p.c. obowiązek pominięcia przez Sąd wniosków nie zmierzających do rozstrzygnięcia rzeczywistego sporu między stronami lecz jedynie mających na celu oddalenie zakończenia procesu.

Oceniając w przedstawionym kontekście jurydycznym wnioski dowodowe i powołane twierdzenia jako zmierzające wyłącznie do wywołania zwłoki w postępowaniu (naruszenia konstytucyjnego prawa strony przeciwnej do uzyskania orzeczenia bez zbędnej zwłoki) sąd poddaje rozważeniu opisane wyżej dwie wartości (z jednej strony prawo do powoływania dowodów do zamknięcia rozprawy z drugiej zaś obowiązek wspierania procesu i dostosowania swojej inicjatywy dowodowej do reguł określonych w art. 6 §2 k.p.c. i art. 207 k.p.c. Jednocześnie trzeba mieć na względzie to, że uznanie, iż strona powołuje dowody wyłącznie dla zwłoki wyłącza konieczność badania zaistnienia przesłanek uprawniających stronę do spóźnionego powoływania dowodów w świetle art. 207 §6 k.p.c. i 217 §2 k.p.c. (a więc sytuacji, gdy uprawdopodobniono, że uwzględnienie spóźnionych wniosków dowodowych nie spowoduje zwłoki w postępowaniu, że strona nie ponosi winy za zaniechanie zgłoszenia wniosków we właściwym czasie lub że zachodzą inne szczególne okoliczności).

Powołanie dowodów jedynie dla zwłoki dyskwalifikuje więc wnioski dowodowe nawet gdyby ich przeprowadzenie nie powodowało zwłoki w postępowaniu. Niewątpliwie więc sankcja określona art. 217 §3 k.p.c. stanowi istotną ingerencję (ogranicza) w prawa procesowe strony określone w art. 217 §1 k.p.c. Jednocześnie kategoryczne sformułowanie przepisu wskazuje jednoznacznie na to, że sąd ma obowiązek pominięcia dowodów w sytuacji gdy z okoliczności sprawy wynika, że celem strony jest jedynie wydłużenie postępowania.

W świetle art. 217 §3 k.p.c. istotna jest zatem intencja, jaką kieruje się strona formułując określone wnioski dowodowe. Sąd ustalając tę intencję i motywy spóźnionej inicjatywy dowodowej niewątpliwie może i powinien brać pod uwagę zwłaszcza cały przebieg procesu a w szczególności treść wcześniejszego stanowiska procesowego strony, podnoszonych przez obie strony argumentów (w tym sekwencję tej argumentacji) oraz zakres i przyczyny zmiany tego stanowiska, czy wreszcie etap postępowania na którym zgłaszane są nowe twierdzenia i wnioski.

W tym też kontekście Sąd powinien przedstawić argumenty pozwalające na uznanie, że strona wbrew wzorcowi postępowania określonemu normami art. 3 k.p.c. i 6 §2 k.p.c. nie zmierza do realizacji własnych uzasadnionych praw lecz dąży jedynie do odwleczenia zakończenia procesu. Po uzyskaniu racjonalnego w świetle materiału procesowego przekonania o działaniu strony zmierzającym do wywołania zwłoki w postępowaniu, sąd w świetle art. 217 §3 k.p.c. ma obowiązek pominięcia nowych dowodów.

W niniejszej sprawie za niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia poczytać należy twierdzenia pozwanego co do podniesienia zarzutu nadużycia prawa i złożenia stosownych wniosków dowodowych oraz powołania twierdzeń faktycznych mających ten zarzut uzasadniać w piśmie przygotowawczym z dnia 3 listopada 2015 roku dołączonym do wniosku z dnia 16 listopada 2015 roku.

Pismo to zostało bowiem zwrócone i jako takie nie wywołało żadnych skutków procesowych. Skarżący nie kwestionował poprawności zarządzenia o zwrocie pisma. Skoro tak, to argumentacja apelacji odwołująca się do zgłoszenia zarzutu przed rozprawą z dnia 25 listopada 2015 roku jest bezprzedmiotowa.

Na rozprawie w dniu 25 listopada 2016 roku podnosząc zarzut i formułując tezy dowodowe odwołano się jedynie do (nad wyraz lakonicznego) uzasadnienia tego zarzutu, sprowadzającego się do twierdzenia o nieutrzymywaniu przez powódkę kontaktów ze spadkodawcą i nieokazania wsparcia w chorobie.

Zważywszy na stanowisko procesowe pozwanego zawarte w odpowiedzi na pozew, (gdzie w ogóle nie kwestionował co do zasady prawa powódki do uzyskania zachowku a co więcej zgadzał się wyraźnie na zapłatę kwoty 355.326 zł z tego tytułu) oraz biorąc pod uwagę długość procesu (który od daty wniesienia odpowiedzi na pozew do daty rozprawy trwał blisko rok), przeprowadzenie dowodów dotyczących wartości nieruchomości wchodzących w skład spadku i brak jakichkolwiek racjonalnych argumentów wskazujących na to, by pozwany powziął wiedzę o rodzaju więzi rodzinnych

łączących powódkę ze spadkodawcą i przebiegu ich wzajemnych relacji, nie sposób uznać, by całkowita zmiana stanowiska procesowego (zakwestionowanie powództwa także co do zasady) była motywowana innymi względami niż jedynie dążenie do opóźnienia rozstrzygnięcia sporu.

Trafnie więc Sąd I instancji odwołuje się do zasad doświadczenia życiowego kwestionując argumentację strony pozwanej co do tego, że wiedzę co do relacji osobistych między powódka i spadkodawcą uzyskał on dopiero przed rozprawą w dniu 25 listopada 2015, skoro pretensje prawne powódki wynikające z praw do zachowku musiał sobie uświadomić najpóźniej w momencie składania wraz z nią wspólnego wniosku o stwierdzenie nabycia spadku. Zasadne jest więc w świetle zasad doświadczenia życiowego założenie, że pozwany (gdyby nie znał wcześniej o córce spadkodawcy i nie miał wiedzy o jej osobie) zacząłby poszukiwać informacji dotyczących jej relacji ze spadkodawcą. Trafnie też wskazuje powódka, że z faktu, iż pozwany został ustanowiony spadkobiercą także przez żonę B. W., wywodzić należy, że znał wcześniej tą osobę i miał możliwość uzyskania od niej informacji co do relacji rodzinnych spadkodawcy jeszcze przed datą wniesienia odpowiedzi na pozew w niniejszej sprawie. Pozwany sam bowiem wskazuje T. W. jako źródło informacji mających stanowić kanwę dla zarzutu nadużycia prawa przez powódkę.

W tym kontekście wziąć też uwypuklić zaniechanie przedstawienia przez pozwanego jakichkolwiek racjonalnych argumentów i środków uprawdopodobniających jego twierdzenie, że T. W. swoje spostrzeżenia dotyczące relacji jej męża ze swoją córką przedstawiła pozwanemu dopiero po upływie znacznego okresu czasu od wniesienia odpowiedzi na pozew. Ani na rozprawie w dniu 25 listopada 2015 roku ani też w apelacji i na rozprawie apelacyjnej, strona pozwana nie starała się w sposób logiczny wyjaśnić, jakie zdarzenia (okoliczności) miałyby powodować tak opóźnione powzięcie wiedzy o okolicznościach zdaniem pozwanego istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu.

Istotne znaczenie dla oceny stanowiska pozwanego w płaszczyźnie normy art. 217 §3 k.p.c. ma wreszcie treść argumentacji przywołanej dla uzasadnienia podniesionego zarzutu. Trafnie Sąd Okręgowy wskazał w uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia, że ponosząc na rozprawie zarzut nadużycia prawa nie przedstawiono opisu żadnych faktów (zdarzeń) konkretyzujących tezę o nagannym moralnie zachowaniu się powódki względem spadkodawcy, poprzestając na sformułowaniu ogólnych zarzutów co do nieutrzymywania kontaktów i braku wsparcia w chorobie. Nie wynika zwłaszcza z treści wystąpień procesowych strony pozwanej, jakie (obciążające moralnie powódkę) zdarzenia miałyby doprowadzić do niewłaściwych relacji rodzinnych między powódką a jej ojcem, nie wynika zwłaszcza, by to powódka zerwała kontakty i więzi osobiste (doprowadziła swoim moralnie nagannym postępowaniem do zerwania takich więzi) czy też zaniedbywała te relacje mimo starań lub artykułowanych wobec niej potrzeb spadkodawcy.

Poprzestano więc wyłącznie na sformułowaniu zarzutów dotyczących zgodności zachowania powódki z aprobowanymi w społeczeństwie wzorcami moralnymi nie konkretyzując jednak tych zarzutów i nie wypełniając ich treścią opisującą rodzaj i przejawy zarzucanych zachowań, nie lokując ich w ogóle w kontekście czasowym i nie podając choćby tego, w jaki sposób relacje te kształtowały się wcześniej (przed przypisywanym powódce zachowaniem sprzecznym z zasadami współżycia społecznego). W istocie więc zarzut nie zawiera uzasadnienia faktycznego ((nie odwołuje się do faktów) opierając się na sugestiach i ocenach.

Zważywszy więc, że zgłoszenie nowego zarzutu, całkowicie odbiegającego od wcześniejszej linii obrony nastąpiło dopiero po zakończeniu postępowania dowodowego w zakresie opinii biegłego sądowego co do wartości nieruchomości objętych sporem i przy braku sporu co do wartości ruchomości, a w zamyśle pozwanego miało uruchamiać konieczność dokonywania kolejnych czasochłonnych czynności dowodowych polegających na przesłuchaniu szeregu świadków (nie uczestniczących w rozprawie w dniu 25 listopada 2015 roku) nie sposób zachowania pozwanego oceniać w płaszczyźnie normy art. 217 §3 k.p.c. inaczej, niż czynił to Sąd Okręgowy. W rezultacie nie można uznać, by podnoszony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 217 k.p.c. był uzasadniony.

Dodatkowo dostrzec należy, że opisane wyżej niesprecyzowanie faktów mających świadczyć o naruszeniu przez powódkę zasad moralnych, rzutuje też na ocenę wniosków dowodowych w płaszczyźnie normy art. 227 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym mogą być bowiem jedynie fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia. Obowiązkiem strony jest więc oznaczenie we wniosku dowodowym okoliczności, które

zamierza wykazać przez wnioskowany dowód. Prezentacja tych okoliczności musi być na tyle precyzyjna, by Sąd mógł dokonać oceny wniosku dowodowego również w płaszczyźnie art. 227 k.p.c.

W niniejszej sprawie wnosząc o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków nie przedstawiono żadnych konkretnych zdarzeń mających być przedmiotem zeznań. Nie skonkretyzowano zatem też dowodowych w sposób dostateczny dla oceny ich znaczenia dla rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy odwołując się do wykładni norm prawnych kształtujących instytucję zachowku i przedstawiając dotychczasowe poglądy dotyczące stosowania normy art. 5 k.c. w odniesieniu do roszczenia o zachowek, wskazał jasno, że przytoczone ogólnie przez pozwanego okoliczności (co do braku kontaktu osobistego i braku wsparcia w chorobie spadkodawcy przez uprawnionego do zachowku), same przez się nie mogą uzasadniać tezy o sprzeczności dochodzenia zachowku z zasadami współżycia społecznego. Jako takie okoliczności te nie są więc istotnymi dla rozstrzygnięcia i nie podlegają dowodowi.

W rezultacie także z tej przyczyny stwierdzić należy, że Sąd I instancji nie naruszył art. 217 §3 k.p.c. prawa procesowego odmawiając uwzględnienia wniosków dowodowych zgłoszonych w dniu 25 listopada 2015 roku.

Z tych też uznając na podstawie art. 380 k.p.c. poprawność kwestionowanego w apelacji rozstrzygnięcia dowodowego, Sąd odwoławczy pominął wnioski ponowione przez skarżącego.

Odnosząc się z kolei do zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. dostrzec należy, że zarzut ten ze swej istoty ogniskować się powinien na analizie oceny materiału procesowego przedstawionego pod osąd. Norma art. 233 §1 k.p.c. dotyczy bowiem oceny dowodów a więc materiału objętego postanowieniem dowodowym i poddanego przez Sąd analizie w celu poczynienia ustaleń faktycznych.

W orzecnictwie i literaturze wielokrotnie podkreślano, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd wywodząc wnioski faktyczne z przeprowadzonych dowodów, uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Za naruszające normę art. 233 §1 k.p.c. uznać należy też dokonanie oceny niekompletnej (a więc niewszechstronnej – pomijającej istotne dla poczynienia prawidłowych ustaleń fragmenty materiału procesowego).

Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest więc wskazanie przyczyn dyskwalifikujących rozumowanie sądu dotyczące ocenianych dowodów. W szczególności skarżący powinien wskazać, w jaki sposób sąd naruszył opisane kryteria, uznając brak wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dowodów lub niesłusznie im je przyznając.

Tymczasem w niniejszej sprawie pozwany w ogóle nie odniósł się do treści materiału dowodowego przedstawionego pod osąd i oceny dowodów zaprezentowanie przez Sąd Okręgowy. Poprzestano w apelacji na stwierdzeniu, że Sąd wadliwie pominął opisane wyżej wnioski dowodowe i twierdzenia faktyczne zmierzające do wykazania zasadności zarzutu naruszenia art. 5 k.c. Jak wskazano wyżej, kwestie te uzasadniać mogły zarzut naruszenia art. 217 §3 k.p.c. i w tej płaszczyźnie zostały rozważone. Nie uzasadniają one jednak zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c.

Z żadnego dowodów przeprowadzanych w sprawie nie wynika natomiast jakkolwiek fakt potwierdzający tezę o zachowaniu się powódki świadczącym o moralnie nagannym stosunku do spadkodawcy. Skarżący w apelacji również nie wskazuje, które z dowodów przeprowadzonych w sprawie miałyby jego tezę uzasadniać. W rezultacie stwierdzić należy, że w apelacji w ogóle nie przedstawiono wnioskowania uzasadniającego podniesiony zarzut.

Skoro zaś dowody objęte pominiętymi prawidłowo wnioskami pozwanego nie zostały przeprowadzone i zeznania świadków nie stały się częścią materiału procesowego, to nie można zasadnie zarzucać, że Sąd błędnie ocenił materiał dowodowy w odniesieniu do zarzutu nadużycia prawa.

Zatem także tą część argumentacji należało uznać za pozbawioną znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 299 k.p.c. opartego o tezę o wadliwym pominięciu dowodu z zeznań pozwanego, stwierdzić należy, że wprawdzie w odpowiedzi na pozew istotnie wnoszono o dopuszczenie tego dowodu,

to jednak przedmiotem zeznań nie miały być stosunki i relacje rodzinne między powódką i jej ojcem, a jedynie stan i wartość odziedziczonego majątku. W toku sporu (na rozprawie w dniu 25 listopada 2015 roku) o okoliczności te Sąd uznał za bezsporne na podstawie zgodnych oświadczeń stron procesu. Jeśli tak, to zgodnie z art. 229 k.p.c. prowadzenie dowodu stało się zbędne o czym Sąd poinformował strony o pominięciu dowodu z ich przesłuchania w tym zakresie. Nie zgłoszono zwłaszcza w odpowiedzi na pozew (ani też nota bene na rozprawie w dniu 25 listopada 2015) wniosku o przesłuchanie stron celem wykazania okoliczności mających świadczyć o nadużyciu prawa przez powódkę.

Z kolei strona pozwana obecna na rozprawie nie wносиła zastrzeżeń co do pominięcia wniosku z przesłuchania stron na okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew. Stosownie więc do treści art. 162 k.p.c. utraciła prawo do powoływania się na ewentualne uchybienie procesowe w toku postępowania odwoławczego

Z treści apelacji wynika sugestia, że Sąd z urzędu powinien przesłuchać pozwanego. Zdaniem skarżącego Sąd z urzędu powinien przez przesłuchanie strony doprowadzić do wyjaśnienia okoliczności, które legły u podstaw sformułowanego przez zarzutu nadużycia prawa podmiotowego. Skarżący sugeruje, że Sąd przez przeprowadzenie postępowania dowodowego winien w istocie poszukiwać uzasadnienia faktycznego dla podniesionego przez pozwanego zarzutu i niejako zastępować stronę w konkretyzacji twierdzeń faktycznych mających uzasadniać formułowany zarzut.

Skarżący pomija to, że zgodnie z art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. strona ma bezwzględny obowiązek przytaczania twierdzeń, z których wywodzi skutki prawne. Według art. 232 zdanie drugie k.p.c. Sąd nie ma możliwości poszukiwania z urzędu faktów uzasadniających stanowisko procesowe strony a jedynie dopuszczenia z urzędu dowodu niewskazanego przez strony w celu ustalenia zaistnienia zdarzeń (faktów) przytaczanych przez nie dla uzasadnienia swoich stanowisk. Odmiennej oceny nie uzasadnia treść art. 299 k.p.c.

Dokonując wykładni tej normy wielokrotnie zwracano w orzecznictwie uwagę, że dowodów z przesłuchania stron jest dowodem o charakterze subsydiarnym, dopuszczanym i przeprowadzonym jedynie wtedy gdy po przeprowadzeniu innych dowodów pozostaną jeszcze niewyjaśnione okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia) ale jednocześnie poddany ogólnym regułom wynikającym z normy art. 232 k.p.c. Zatem jedynie w sytuacji gdyby na podstawie tej normy aktualizował się obowiązek przeprowadzenia dowodu z urzędu to jego nieprzeprowadzenie na okoliczności mające uzasadniać zarzut nadużycia prawa mimo braku skutecznie zgłoszonego wniosku stron.

Nie wskazano w apelacji, jakie okoliczności miałyby świadczyć o zaktualizowaniu się obowiązku Sądu do czynienia ustaleń faktycznych i prowadzenia postępowania dowodowego z urzędu. Uzasadnieniem takiej tezy nie może być spóźnione i zbyt lakoniczne powoływanie przez stronę twierdzeń faktycznych mających uzasadniać formułowane zarzuty. Takie działanie bowiem naruszałoby opisane wyżej zasady koncentracji materiału procesowego i stanowiło niedopuszczalne działanie na korzyść jednej ze stron procesu.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 5 k.c. stwierdzić należy, że w uzasadnieniu apelacji nie przedstawiono żadnych wywodów wskazujących na to, że Sąd wadliwie zastosował tę normę. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał na aksjologiczne podstawy instytucji zachowku. Niewątpliwie instytucja ta stanowi swoistą formę ograniczenia testatora w rozporządzaniu majątkiem na wypadek śmierci.

Przyznając testatorowi możliwość rozporządzania swoim majątkiem ustawa zarazem przewiduje bowiem w art. 991 §1 k.c. ustawową ochronę najbliższym jego osobom, które byłyby powołane do spadku z mocy ustawy. Ochrona ta jest szeroka a testator uzyskuje prawo do pozbawienia w testamencie osób bliskich wymienionych przez ustawę praw do zachowku jedynie w sytuacjach enumeratywnie określonych normą art. 1008 pkt. 1 – 3 k.c. Każdy z tych przypadków określa sytuacje, w których sposób zachowania się spadkobiercy uzasadnia moralnie akt pozbawienia opisanego wyżej prawa do zachowku.

Jeśli więc testator mimo znanych mu okoliczności dotyczących relacji osobistych z osobą, która powołana byłaby do spadku z mocy ustawy, ustanawiając spadkobiercę ustawowego jednocześnie nie korzysta z prawa do wydziedziczenia, to twierdzenie, że żądanie zachowku pozostaje w sprzeczności z zasadami współzycia

społecznego powołania okoliczności wyjątkowych wskazujących na szczególnie rażąco naruszenie norm moralnych przez uprawnionego do zachowku, na co wskazywano już w orzecznictwie cytowanym przez Sąd Okręgowy. Nie stanowi takiej okoliczności samo (powodowane np. sytuacją życiową lub wyborami życiowymi spadkodawcy albo uprawnionego do zachowku) niepozostawanie przez te osoby w ścisłej wspólnocie rodzinnej i nieutrzymywanie ścisłych kontaktów rodzinnych. Dla uzasadnienia nadużycia prawa wykazać należałoby, że uprawniony do zachowku dopuszczał się tego rodzaju aktów lub zaniechań względem spadkodawcy, które budzą kategorię sprzeciwu moralnego i powodują, że przyznanie zachowku popadnie w kolizję z elementarnymi zasadami słuszności.

W niniejszej sprawie tymczasem powołano się ogólnie na twierdzenia dotyczące nieutrzymywania kontaktu nie wskazujących zdarzeń, z których wynikałoby, że to powódka zerwała kontakty rodzinne mimo zabiegania o nie ze strony spadkodawcy. Nie wynika z przytoczeń nawet to, by powódka jako córka spadkodawcy była przez niego wychowywana i by spadkodawca jako rodzic starał się o budowę odpowiednich relacji z dzieckiem. Zarzucając zaś że powódka nie wspierała swojego ojca w chorobie również nie przedstawiono żadnych twierdzeń faktycznych, z których wynikałoby, że rodzic został przez powódkę opuszczony, czy też by informował powódkę o krytycznym stanie swojego zdrowia a mimo to córka odmawiała kontaktu lub wsparcia.

W rezultacie ogólne twierdzenia pozwanego (przedstawione w istocie bez uzasadnienia faktycznego na rozprawie i nie rozwinięte w żaden sposób w apelacji), nie mogą świadczyć o rażąco sprzecznym z zasadami współżycia społecznego zachowaniu się powódki wobec zmarłego. Stąd też ocena zarzutu nadużycia prawa dokonana przez Sąd Okręgowy nie narusza art. 5 k.c. i także ten zarzut nie może się ostać.

W rezultacie stosując normę art. 385 k.p.c. apelację należało oddalić.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono stosując normę art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 §1 k.p.c.

Skoro strona powodowa wygrała postępowanie w instancji odwoławczej w całości, to pozwany zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, winien zwrócić wygrywającej całość poniesionych w związku z postępowaniem kosztów. Na zasądzoną kwotę składa się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego ustalone jako 75% stawki minimalnej stosownie do treści §12 ust 1 pkt. 2) w zw. z §6 pkt 6 i §2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 roku, poz. 1800).

Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania normy art. 102 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Norma ta jako wyjątek od zasady odpowiedzialności stron za wynik podejmowanych czynności procesowych, musi być interpretowana ściśle. Skarżący powołując się na ten wyjątek winien więc wskazać na okoliczności świadczące jego zdaniem o tym, iż obciążenie go kosztami zgodnie z normą art. 98 k.p.c. popadać będzie w sprzeczność z regułami słuszności. W apelacji (a także w toku rozprawy apelacyjnej) nie wskazano żadnych argumentów dotyczących tej kwestii. Sąd Apelacyjny biorąc pod uwagę treść materiału procesowego nie znajduje podstaw, by odstąpić od zasad ogólnych w omawianym zakresie.

Tomasz Żelazowski Krzysztof Górski Marta Sawicka